

POSTANOWIENIE

Dnia 28 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **S. C.**

uniewinnionego od popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 28 czerwca 2024 r.

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 23 maja 2023 r., sygn. akt IV Ka 193/23,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 16 lutego 2023 r., sygn. akt II K 1432/22,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami procesu za postępowanie kasacyjne obciążyć oskarżyciela posiłkowego D. S. .**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z dnia 16 lutego 2023 r., sygn. akt II K 1432/22, oskarżonego S. C. uznał za winnego tego, że w bliżej nieokreślonym dniu, w okresie od 18 marca do 21 sierpnia 2015 r., w W. doprowadził w celu osiągnięcia korzyści majątkowej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 12 000 zł D. S. , przyjmując w/w kwotę tytułem zapłaty w związku z umową na korzystanie z pojazdu marki P. o nr rej. [...], podczas gdy w/w pojazd był zajęty przez komornika sądowego, czym wprowadził w błąd co do możliwości swobodnego korzystania z pojazdu, działając na szkodę D. S. , tj. czynu z art. 286 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił tytułem próby na okres 3 lat. Na podstawie art. 72 § 1 pkt 8 k.k. zobowiązał oskarżonego do wykonania wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. V Wydział Cywilny z dnia 17 grudnia 2018 r. (z akt sprawy wynika, że chodzi o wyrok o sygn. V Ca 452/18) w zakresie zapłaty na rzecz pokrzywdzonego kwoty 12 000 zł w terminie 4 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku. Rozstrzygnął o kosztach procesu, zasądzając od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego D. S. kwotę 1368 zł z tytułu ustanowienia pełnomocnika w sprawie oraz rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w łącznej kwocie 632 zł.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego. Zaskarżył wyrok w całości, zarzucając:

- obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 286 § 1 k.k., polegającą na błędnym uznaniu, że S. C. działał w celu (z zamiarem kierunkowym znamionnym celem) doprowadzenia D. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a tym samym wypełnił znamiona inkryminowanego mu czynu, podczas gdy w rzeczywistości z zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności z zeznań P. G. wynika, że pokrzywdzony przed zapłatą pieniędzy oskarżonemu wiedział, że do skutecznego przeniesienia własności należało sporządzić pisemną umowę kupna - sprzedaży z M. L. , a zatem miał świadomość, że S. C. był osobą nieuprawnioną do przeniesienia własności samochodu i pomimo tego takową umowę chciał zawrzeć, co sprawia, że musiał się liczyć z problemami związanymi z przeniesieniem na niego własności pojazdu i mógł od umowy spokojnie odstąpić przed wręczeniem oskarżonemu pieniędzy,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, że zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci wysoce nieprecyzyjnych, tendencyjnych i niepełnych zeznań pokrzywdzonego oraz podobnych w obiektywnej ocenie wyjaśnień oskarżonego, mógł stanowić podstawę do poczynienia zgodnych z rzeczywistością ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, a w szczególności do ustalenia jaki był faktyczny zamiar stron (jaką w istocie umowę chciały zawrzeć), co sprawia, że istnieją poważne wątpliwości co do winy i sprawstwa oskarżonego.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie S. C. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z dnia 23 maja 2023 r., sygn. akt IV Ka 193/23, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego, zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonego, wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego D. S. . Zarzucił „rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 286 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy wykazano ponad wszelką wątpliwość, iż oskarżony działając w zamiarze bezpośrednim doprowadził pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem poprzez wydanie samochodu za kwotę 12 000 zł, który był zajęty przez komornika, co oskarżony przed pokrzywdzonym zataił” - i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

W pisemnych odpowiedziach na kasację Prokurator Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim oraz obrońca oskarżonego wnieśli o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należało podzielić pogląd prokuratora oraz obrońcy oskarżonego o oczywistej bezzasadności kasacji, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron.

W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że niezależnie od merytorycznej trafności zaskarżonego kasacją wyroku warunkiem jej skuteczności jest prawidłowe

postawienie zarzutu przez skarżącego. Wynika to z treści art. 536 k.p.k., który stanowi, że „Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym - tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455” (k.p.k.). W przypadku kasacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego nie można przyjąć, że podniesiony w niej zarzut został postawiony prawidłowo, także część motywacyjna skargi nie wskazuje, że jej autor dotyka sedna zagadnienia. Trzeba natomiast podzielić pogląd prezentowany w odpowiedziach na kasację, że podniesiony w niej zarzut tylko pozornie mówi o naruszeniu prawa materialnego (art. 286 § 1 k.k.), a w rzeczywistości wskazuje na błąd w ustaleniach faktycznych, co w przypadku kasacji nie jest dopuszczalne. W tym względzie prokurator zaznaczył, że „co prawda pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego sformułował zarzut rażącego naruszenia prawa, ale analiza treści postawionego zarzutu wskazuje, iż odnosi się on do ustaleń faktycznych. Zdaniem pełnomocnika sąd II instancji błędnie uznał, iż przyjęcie przez oskarżonego kwoty 12 000 zł za wydanie samochodu, który był zajęty przez komornika, co oskarżony zataił przed pokrzywdzonym, może nie wypełniać znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.”. Podobnie obrońca oskarżonego stwierdził, że treść kasacji „stanowi de facto polemikę z prawidłowo ustalonym przez sąd II instancji stanem faktycznym. W omawianej sytuacji zarzut kasacji pełnomocnika pokrzywdzonego sprowadza się bowiem do wykazania zamiaru kierunkowego S. C. w zakresie doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem w sposób próbujący zmienić ustalony przez sąd ad quem (...) stan faktyczny sprawy. W tym miejscu trzeba przypomnieć, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie mieści się w ustawowych podstawach kasacji, sprowadzonych do formuły rażącego naruszenia prawa (art. 523 k.p.k.)”. Przytoczone spostrzeżenia co do kasacji są trafne.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku po omówieniu poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych co do strony przedmiotowej przestępstwa stwierdzono, że:

- „pokrzywdzony »jedynie« nie wiedział o tym, że przedmiotowe auto jest już objęte zajęciem komorniczym (...). Niemniej jednak pokrzywdzony wiedział o tym,

że oskarżony nie jest formalnie właścicielem pojazdu, gdyż to wynikało już z otrzymanych od oskarżonego dokumentów, w tym dowodu rejestracyjnego, w którym jako właściciel figurował M. L.”,

- „bez znaczenia jest więc sama okoliczność, że oskarżony nie poinformował pokrzywdzonego o zajęciu komorniczym, bo i tak musiał się co najmniej godzić na to, że samo przyjęcie w użytkowanie pojazdu od innej osoby niż właściciel pojazdu może być prawnie wadliwe”,

- „w takiej sytuacji trudno jest mówić o tym, że to oskarżony doprowadził oskarżonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, tym bardziej, że nie wiedział i nie mógł wiedzieć w jaki sposób zostanie ujawniony fakt, że pojazd jest objęty zajęciem komorniczym i ostatecznie zostanie pokrzywdzonemu odebrany” (nastąpiło to po zatrzymaniu samochodu w związku z próbą kradzieży paliwa przez pokrzywdzonego),

- „samo znamię wprowadzenia w błąd może być zrealizowane poprzez czynne działanie lub zaniechanie (milczenie co do pewnych okoliczności towarzyszących rozporządzeniu mieniem). Niemniej jednak wprowadzenie w błąd musi pozostawać w związku przyczynowo - skutkowym z samym rozporządzeniem. To właśnie wprowadzenie w błąd ma być tym istotnym elementem, który skłania pokrzywdzonego do podjęcia decyzji o samym rozporządzeniu. Innymi słowy milczenie oskarżonego co do okoliczności zajęcia musiałoby mieć bezpośredni wpływ na to, że pokrzywdzony zdecydował się zawrzeć z oskarżonym umowę użyczenia. Jednak w realiach niniejszej sprawy takiego bezpośredniego związku przyczynowo skutkowego wykazać nie sposób, gdyż pokrzywdzony od początku wiedział o tym, że oskarżony nie jest formalnie właścicielem przedmiotowego pojazdu, a zatem powinien powziąć wątpliwości co do uprawnień oskarżonego do rozporządzania tą rzeczą, czego jednak nie uczynił”,

- „w niniejszej sprawie oskarżony przekazał posiadanie nad samochodem pokrzywdzonemu w tym celu, aby ten z niego swobodnie korzystał, co zresztą miało miejsce. Już to nie pozwala na uznanie, że oskarżony działał z zamiarem kierunkowym zarówno co do okoliczności wprowadzenia w błąd, jak też celowego dorowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego dla niego rozporządzenia

majątkowego”.

W konkluzji Sąd Okręgowy uznał, że „zachowanie oskarżonego nie wyczerpywało znamion przestępstwa opisanego w art. 286 § 1 k.k.”.

Przy poczynieniu takich ustaleń faktycznych, zwłaszcza odnośnie do strony podmiotowej przestępstwa, zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy prawa materialnego nie ma racji bytu, bowiem może być on podniesiony, gdy skarżący nie kwestionuje poczynionych ustaleń faktycznych. Te zaś były odmienne od poczynionych przez Sąd meriti, który stwierdził, że cyt. „pokrzywdzony zawarł z oskarżonym umowę o korzystanie z pojazdu przekazując mu kwotę 12 000 zł, pozostając w błędzie odnośnie możliwości rozporządzania przez oskarżonego przedmiotem umowy sprzedaży. S. C. działał w sposób przemyślany, z chęci łatwego zysku, jego działanie było uporczywe i nacechowane złą wolą, pomimo upływu znacznego już czasu od zapadnięcia wyroku w sprawie cywilnej, oskarżony nie uregulował należności wobec pokrzywdzonego w żadnej części, nie próbował z nim także w żaden sposób negocjować sposobu naprawienia szkody. Takie działanie oskarżonego utwierdza Sąd w przekonaniu co do jego zamiaru oszukania D. S. i doprowadzenia go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem”. Jeżeli jednak skarżący chciał wykazać prawidłowość wyroku Sądu I instancji i wadliwość wyroku Sądu odwoławczego oraz twierdził, że „wykazano ponad wszelką wątpliwość, iż oskarżony działając w zamiarze bezpośrednim doprowadził pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem”, to powinien podnieść zarzut rażącego naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 7 k.p.k. i przekonująco wykazać, że przeprowadzona przez ten Sąd ocena dowodów, prowadząca do błędnych ustaleń faktycznych, nie odpowiada treści tego przepisu. Pewnego nawiązania do tej treści można upatrywać w uzasadnieniu kasacji, gdzie akcentowano, że „jest trudnym do zrozumienia jak uznał Sąd, że przyjęcie przez oskarżonego kwoty 12 000 zł za wydanie samochodu (i zapewnienie o zawarciu formalnej umowy sprzedaży w przyszłości), który był zajęty przez komornika, co oskarżony zataił przed pokrzywdzonym, może nie wypełniać znamion przestępstwa z art. 286 k.k.”. Należy jednak mieć w polu widzenia, że w przypadku kasacji

wniesionej przez podmiot kwalifikowany na niekorzyść oskarżonego nie zaleca się sięgania do art. 118 § 1 k.p.k. w celu zidentyfikowania intencji skarżącego i zarzutu, który chciał postawić orzeczeniu (zob. judykaty Sądu Najwyższego: wyrok z dnia 19 sierpnia 2021 r., I KK 177/20; postanowienia: z dnia 1 września 2010 r., IV KK 69/10; z 7 stycznia 2021 r., V KK 376/20 i in.).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w pkt 1 postanowienia, co skutkowało obciążeniem oskarżyciela posiłkowego (w pkt 2) kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, zgodnie z art. 636 § 1 i art. 637a k.p.k.

[J.J.]

[ms]